

*Sygn. akt II K 180/15*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 6 października 2016 roku**

Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim w II Wydziale Karnym w składzie:

**Przewodniczący: SSR Anna Gąsior – Majchrowska**

Protokolant: (...)

przy udziale Prokuratora(...)

po rozpoznaniu w dniach: 12.05.2016 r. i 22.09.2016 r.

sprawy:

**D. N.**

**syna R. i N. z domu S.**

**urodzonego w dniu (...) w W.**

**oskarżonego o to, że:**

w dniu 02.10.2014 r. w T. M.. woj. (...) w celu realizacji z góry powziętego zamiaru osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem Z. K. w ten sposób, że po uprzednim złożeniu na portalu internetowym Allegro.pl oferty sprzedaży za pośrednictwem aukcji nr (...) konsoli do gier S. (...)GB posługując się danymi K. N. zam. (...) ul. (...) (...)-(...) Ł., nickiem (...)adres e-mail:(...) nie przesłał nabywcy w/w przedmiotu aukcji pomimo otrzymania za niego zapłaty w formie przelewu na konto kwoty 1420 zł.

**tj. o czyn z art. 286 § 1 kk**

1. oskarżonego **D. N.** uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w akcie oskarżenia;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Radcy Prawnego P. L. kwotę 619,92 (sześćset dziewiętnaście złotych dziewięćdziesiąt dwa grosze) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu **D. N.**;
3. wydatkami poniesionymi w toku postępowania obciąża Skarb Państwa.

*Sygn. akt II K 180/15*

## UZASADNIENIE

**Oskarżyciel publiczny – Prokurator Prokuratury Rejonowej w Tomaszowie Mazowieckim postawił oskarżonemu D. N. zarzut popełnienia czynu polegającego na tym, że :**

- w dniu 02.10.2014 r. w T. M.. woj. (...) w celu realizacji z góry powziętego zamiaru osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem Z. K. w ten sposób, że po uprzednim złożeniu na portalu internetowym Allegro.pl oferty sprzedaży za pośrednictwem aukcji nr (...) konsoli do gier S. (...)GB posługując się danymi K. N. zam. (...) ul. (...) (...)-(...) Ł., nickiem (...)adres e-mail: (...) nie przesłał nabywcy w/w przedmiotu aukcji pomimo otrzymania za niego zapłaty w formie przelewu na konto kwoty 1420 zł.

**to jest czynu z art. 286 § 1 kk**

\* \* \*

**W toku przewodu sądowego Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny**

**D. N.** zamieszkiwał w Ł. przy ulicy (...) lok. (...). Posiadał konto na portalu Allegro.pl o nicku: (...) adres e-mail: (...)

W dniu 1 października 2014 roku Z. K. za pośrednictwem portalu Allegro.pl dokonał zakupu konsoli do gier S. (...)GB za kwotę 1.420 złotych wystawionej na aukcji internetowej w dniu 29 września 2014 roku, przy czym koszty wysyłki wynosiły 0 złotych, a numer aukcji to (...). Sprzedającym była osoba posługująca się kontem (...) o danych osobowych D. N.. Tego samego dnia Z. K. dokonał zapłaty za w/w konsolę, a pieniądze wysłał za pośrednictwem PayU, przy czym wpłata została przekierowana na konto sprzedającego nr rachunku bankowego PL (...) w dniu 2 października 2014 roku.

W kolejnych dniach w październiku 2014 roku do dnia 18 października 2014 roku Z. K. otrzymywał wiadomości e-mail, iż nastąpi opóźnienie w dostawie z uwagi na chwilowe braki w magazynie spowodowane konkurencyjną ceną i dużym zainteresowaniem kupujących, a następnie, iż konsola jest zapakowana i czeka na kuriera. Ponadto, Z. K. kontaktował się ze sprzedającym również telefonicznie. Był zapewniany, iż konsola zostanie dostarczona.

Przedmiotowe ogłoszenie zamieścił D. N., który już wcześniej zamieszczał przedmioty do sprzedaży na serwisie (...) .pl, w tym także dotyczące konsoli P. (...) i należycie wywiązywał się z zawartych umów sprzedaży (transakcji tych było kilkadziesiąt).

(zeznania świadka Z. K. – k. 4-7, k. 169-170;

częściowo wyjaśnienia oskarżonego D. N. – k. 51-52, k. 167 v.-168 v.;

potwierdzenie – k. 9;

wydruk z Allegro – k. 10;

dane sprzedawcy z aukcji-wydruk – k. 11;

korrespondencja e-mail – k. 12-17;

zapytanie do Allegro – k. 18;

odpowiedź od grupy Allegro – k. 26-28)

W dniu 31 października 2014 roku o godzinie 19:38 D. N. został przyjęty do (...) (...) ZOZ w Ł. z powodu pogorszenia stanu psychicznego i wystąpienia halucynacji słuchowych i przebywał tam do dnia 7 stycznia 2015 roku. Następnie od dnia 2 kwietnia 2015 roku do dnia 20 maja 2015 roku przebywał w Ośrodku dla Osób Uzależnionych w N. z powodu uzależnienia od kilku substancji psychoaktywnych, zaś od dnia 20 maja 2015 roku do dnia 25 maja 2015 roku przebywał w (...) Ośrodku (...) w Ś. z rozpoznaniem złamania nasady bliższej piszczeli.

(dokumentacja medyczna dotycząca D. N. – k. 114-116;

zeznania świadka A. D. – k. 170-171;

częściowo wyjaśnienia oskarżonego D. N. – k. 51-52, k. 167 v.-168 v.)

**D. N.** ma 37 lat, jest kawalerem. Posiada wykształcenie średnie, bez zawodu. Nie pracuje i pozostaje na utrzymaniu rodziców, otrzymywał pomoc finansową z tytułu niepełnosprawności w kwocie po 317 złotych i jednorazowo otrzymał

100 złotych. Nie posiada nikogo na utrzymaniu. Leczony psychiatrycznie, neurologicznie, psychologicznie oraz odwykowo.

(dane osobopoznawcze – k. 64;

informacje podane przez D. N. do protokołu w dniu 12.05.2016 r. - k. 167 v.)

**D. N.** nie jest chory psychicznie, ani upośledzony umysłowo. Natomiast rozpoznano u niego uzależnienie mieszane – od alkoholu i narkotyków.

(opinia sądowo – psychiatryczna oraz dokumentacja medyczna – k. 57-58, k. 138)

**D. N.** aktualnie jest osobą karaną, natomiast w dniu 02.10.2014 roku nie był karany sądownie.

(dane o karalności – k. 65, k. 72, k. 191-192)

W postępowaniu przygotowawczym podczas przesłuchania w dniu 14 marca 2015 roku **D. N.** nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień. Podniósł jedynie, że od 25 marca 2015 roku będzie przebywał w Ośrodku dla Osób Uzależnionych SPZOZ (...) (...) w Ś..

Natomiast na etapie postępowania sądowego na rozprawie w dniu 12 maja 2016 roku oświadczył, że m usi się przyznać się, bo wszelkie dowody świadczą przeciwko niemu, chociaż tego nie pamięta, nie pamięta całego roku 2014r. Postanowił to wziąć na swoje barki, bo ćpał. To on otworzył dom ćpunom. Nie pamięta, żeby miał coś wspólnego z konsolami. Do 1 listopada 2014r. ćpał. Ćpał od początku stycznia 2014r. Wtedy zamieszkiwał sam na ul. (...) w Ł.. Po 1 listopada był w takim stanie, że nie przyjmował pokarmów, bał się wyjść do toalety, mocz oddawał do butelek po napojach, ciągle wydawało mu się, że ktoś w kuchni jest. 1 listopada wezwał policję i pogotowie, przyjechała policja potem pogotowie. Policjant rozmawiał z nim, podnosił go na duchu. Przyjechała karetka i natychmiast go zabrali do szpitala psychiatrycznego. Był odwodniony, ważył 70 kg, niedojedzony, był totalnym wrakiem człowieka. Pieniądze wysyłała mu mama ufając, że kupuje komputer, ciągle coś kłamał, po prostu okradał rodzinę. Konto na Allegro miałem do 2014r. Miał adres o nicku (...), nie miał ani jednego negatywnego komentarza, sprzedawał tylko i wyłącznie okulary słoneczne. Przez ostatnie miesiące, przed umieszczeniem w szpitalu psychiatrycznym już tylko ćpał. Nawet nie interesowały go konsole do gry. Kompletnie nie przypomina sobie, abym oferował tą konsolę. Jego adres e-mail to (...)Tuż przed umieszczeniem w szpitalu wszyscy przychodzili – dealerzy i inne osoby. Mógł to zrobić za działkę narkotyków. Pamięta, jak przez mgłę takich dwóch gości, byłego taksówkarza i byłego policjanta. Oni przychodzili do niego. Ten był policjant miał na imię T. i dostarczał mu heroinę. Dodał, że doznał urazu nogi w Ośrodku dla Osób Uzależnionych (...). Przebywał tam w ubiegłym roku od początku kwietnia i chyba w maju złamał nogę. Czeka go kilka operacji, ponieważ w czasie rehabilitacji okazało się, że nie ma więzadła krzyżowego. W ośrodku złamał nogę, ponieważ starsi narkomanii wymyślili skok w dal, a za nie branie udziału w tym były kary, np. nie picie kawy. Był praktycznie zdziwały, był u niego brak asertywności. Dodał, że jak mieszkał w Ł., to miał komputer z dostępem do Internetu. Oczywiście inne osoby mogły z niego korzystać i korzystały. Te hasła były dostępne w komputerze. Wszędzie miał takie hasła zapamiętaj mnie i takie kropeczki jak się włączy komputer. Hasło włączało się automatycznie. Miał telefon komórkowy, chyba numer zaczynał się na liczby 691, 692 lub 693. Każdy tym bardziej miał dostęp do jego telefonu. Chciał tylko nadmienić, że po trzymiesięcznym pobycie w szpitalu psychiatrycznym oczyszczono go ze wszystkich środków psychoaktywnych, przepisano leki psychotropowe, był również uzależniony od benzodiazepin. W styczniu tego roku został przewieziony do domu do rodziców, a później w kwietniu zgłosił się do ośrodka. Kompletnie nie pamiętam swojego numeru konta, wie że było w (...) Banku. Miał jedno konto, nie wie czy ktoś miał dostęp do tego konta, chociaż wątpi. (...)to jest chyba jego numer. Nic mu nie mówi numer (...). Z E. S. był prawie 8 lat, ona nie ma kompletnie związku z tą sprawą. Rozstali się 2 lata temu, przed tym jak zaczął rok ćpać.

(wyjaśnienia oskarżonego D. N. – k. 51-52, k. 167 v.-168 v.)

**Sąd Rejonowy dokonał następującej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i zważył, co następuje:**

Na wstępie przedmiotowych rozważań zasygnalizować należy, że przystępując do osądu przedmiotowej sprawy sąd dysponował materiałem dowodowym, który jak się niestety często zdarza w tego typu sprawach, wymagał częściowego uzupełnienia. Okoliczność powyższą Sąd Rejonowy dostrzegł już na etapie wstępnego badania sprawy i kierując się przy tym pragmatyzmem ukierunkowanym na szybkie usunięcie braków postępowania przygotowawczego celem przyspieszenia rozpoznania sprawy dokonał niezwłocznego zwrotu sprawy w trybie art. 345 k.p.k., niemniej jednak Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska Sądu meriti w tym względzie wyrażając opinię, która przekonuje, że w istocie rzeczy żadne braki postępowania nie są na tyle doniosłe, czasochłonne i pracochłonne, aby należało uzupełnić je w trakcie postępowania przygotowawczego, a kompetentny do tego jest Sąd rozstrzygający sprawę (vide k. 82-83, k. 101-102).

W aspekcie powyższego, Sąd meriti dokonał ponownej, skrupulatnej weryfikacji zebranego w sprawie materiału dowodowego i uzupełnił go w zakresie w którym, w ocenie Sądu, było to wystarczające do podjęcia decyzji merytorycznej w przedmiotowej sprawie.

W tym miejscu, nie sposób nie odnieść się w pierwszej kolejności do tych kwestii, które wskazywane były uprzednio przez Sąd jako konieczne do uzupełnienia, bądź bardziej wnikliwej analizy.

Otóż w pierwszym rzędzie wskazywano, iż nie ustalono jakim numerem konta bankowego posługiwał się sprawca oszustwa dokonanego na szkodę Z. K., a następnie nie dokonano wystąpienia do Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim o zwolnienie z tajemnicy bankowej celem ustalenia właściciela i jego danych osobowych i adresowych rachunku bankowego oraz uzyskania historii tego rachunku za okres objęty zarzutem. Okoliczność powyższa zdezaktualizowała się jednak w trakcie przesłuchania oskarżonego D. N., który pomimo uprzedniej linii obrony i nie przyznawania się do stawianego mu zarzutu potwierdził fakt posługiwania się jako użytkownik na serwisie internetowym Allegro.pl nickiem (...) (w tym względzie jeszcze Sąd się odniesie do tej kwestii). W aspekcie powyższego nie było już potrzeby uzyskiwania wiedzy w przedmiotowym zakresie. Bowiem poprzez dokonanie zakupu przedmiotu z oferty o numerze (...) z konta w/w użytkownika doszło następnie automatycznie do przekierowania pokrzywdzonego na konto, którym posługiwał się oferent i zapłaty za zamówiony przedmiot.

W trakcie ponownego przesłuchania Z. K., przed Sądem, ustalono w sposób przybliżony, kiedy i na jaki numer telefonu (podczas przesłuchania pokrzywdzony wskazywał dwa numery – vide k. 6 akt sprawy), po raz ostatni kontaktował się z osobą podającą się za D. N., jak wynika z depozycji pokrzywdzonego mogło to być na początku listopada 2014 roku.

Okoliczność ta oczywiście jest niezwykle doniosła, ponieważ z dokumentacji medycznej dotyczącej oskarżonego, a w tym z opinii sądowo – psychiatrycznej z dnia 23.03.2015 r. wynika, że od dnia 31.10.2014 r. do dnia 07.01.2015 r. oskarżony D. N. przebywał w SP ZOZ Oddział Psychiatryczny w Ł. (vide k. 57-58). W związku z tym, załączono również stosowną dokumentację medyczną z w/w jednostki określającej okres pobytu w niej oskarżonego D. N..

Zdaniem Sądu celowym było też ustalenie od operatora sieci teleinformatycznej, do kogo należały podane numery telefonów w okresie objętym zarzutem oraz w czasie kontaktowania się pokrzywdzonego z osobą sprzedającą. Powyższe, w kontekście przyznania przez oskarżonego, że posługiwał się numerem telefonu wskazanym przez pokrzywdzonego Z. K., a mianowicie (...), również nie wymagało już weryfikacji. Przy czym, jeśli chodzi o numer (...) oskarżony nie był w stanie precyzyjnie określić do kogo należał przedmiotowy numer, niemniej jednak sprawdzanie tego w aspekcie całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego jawi się dla Sądu jako bezcelowe.

W tym miejscu, dostrzec trzeba, że z informacji uzyskanych z Komendy Powiatowej Policji w P. wynikało, że tamtejsza jednostka również prowadziła postępowania przygotowawcze o podobne przestępstwo dotyczące oszustwa dokonanego przez sprzedającego o nazwie (...) na portalu internetowym Allegro.pl obejmujące okres od dnia 04.10.2014 r. do dnia 07.11.2014 r. na szkodę D. K. (vide k. 34 akt sprawy). Jednocześnie z pism nadesłanych

przez Komendę Miejską Policji w D. wynikało, że jednostka ta prowadziła postępowania przygotowawcze o podobne przestępstwo dotyczące oszustwa dokonanego przez sprzedającego o nazwie(...) na portalu internetowym Allegro.pl o czyn na szkodę P. C. (vide k. 35 akt sprawy).

W aspekcie informacji uzyskanych z w/w jednostek Policji zwrócono się do właściwej jednostki Prokuratury Rejonowej Ł. i ustalono, w jaki sposób zakończyły się przedmiotowe postępowania (vide k. 185-187, k. 195-199), a w konsekwencji ustalono, że w obu przypadkach decyzje organów procesowych sprowadzały się do umorzenia dochodzenia wobec stwierdzenia negatywnej przesłanki procesowej, a mianowicie braku znamion czynu zabronionego.

Na zakończenie dopuszczono dowód z zeznań w charakterze świadka E. S., na okoliczność znajomości i współpracy z oskarżonym D. N. (vide k. 35 akt sprawy).

Na marginesie zauważyć należy, iż w opisie czynu zarzucanego oskarżonemu D. N. z nieznanymi przyczynami (prawdopodobnie w wyniku pomyłki) wskazano, że sprawca czynu posługiwał się danymi (...), co w żadnej mierze nie wynika z analizy akt przedmiotowej sprawy. W ocenie Sądu ta omyłka pisarska wynika z pośpiechu i braku staranności w formułowaniu aktu oskarżenia, a także w sposób pośredni o zbyt dążeniu do jak najszybszego zakończenia sprawy (akt oskarżenia wpłynął w dniu 31 marca 2015 roku) bez należytej ku temu uwagi i rzetelności.

Przechodząc do meritum oraz koncentrując się na rozważaniach szczegółowych podnieść należy, iż istotą przedmiotowej sprawy dla Sądu było ustalenie, nie tylko tego, czy doszło do niewywiązania się przez oskarżonego D. N. z obowiązku dostarczenia pokrzywdzonemu Z. K. przedmiotu aukcji – konsoli do gier S. (...)GB po uprzednim otrzymaniu zapłaty w formie przelewu na konto kwoty 1420 złotych i odpowiedzialnym był za to D. N., ale również i nade wszystko ustalenie, czy jego działanie było ukierunkowane na wprowadzenie w błąd kontrahenta co do faktycznych możliwości wywiązania się ze zobowiązania (a zatem, że w chwili składania oferty sprzedaży za pośrednictwem aukcji nr (...) istniała świadomość po stronie oskarżonego D. N., że nie posiada bądź nie będzie posiadał przedmiotowej konsoli bądź, istniał w jego świadomości zamiar, że nawet w momencie jej posiadania nie dostarczy jej), a ponadto, że jego celem było osiągnięcie w ten sposób korzyści majątkowej (dla siebie bądź kogoś innego).

Wskazać bowiem należy, iż istota zabronionego zachowania przy oszustwie stypizowanym w art. 286 § 1 k.k. polega na doprowadzeniu innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem. Celem zaś działania sprawcy jest osiągnięcie korzyści majątkowej, której definicja legalna znajduje się w art. 115 § 4 k.k., który stanowi, że jest to korzyść zarówno dla siebie, jak i dla kogoś innego. Jednocześnie sprawca, popełniając w/w przestępstwo, może posłużyć się trzema alternatywnie wskazanymi w przepisie metodami: wprowadzeniem w błąd, wyzyskaniem błędu lub niezdolności do należytego podejmowania przedsięwziętego działania. Wprowadzenie w błąd polega na tym, że sprawca swoimi podstępными zabiegami doprowadza inną osobę do mylnego wyobrażenia o rzeczywistym stanie rzeczy. Środkiem użytym do wprowadzenia w błąd może być słowo, pismo, fałszywe narzędzie i urządzenie.

Do przypisania oszustwa nie jest potrzebne użycie szczególnego podstępu, lecz wystarczy każde działanie mogące wprowadzić poszkodowanego w błąd. Zaznaczyć również należy, iż przestępczy zamiar doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem musi zaistnieć w świadomości sprawcy już w chwili podejmowania przez niego pierwszej z czynności wykonawczych mających na celu wprowadzenie w błąd pokrzywdzonego (na gruncie niniejszej sprawy zamiar musiałby istnieć już w momencie zawierania umowy na wykonanie ogrodzenia). Zgodzić się należy także, ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym w wyroku z dnia 28 lipca 2010 roku, w sprawie II KK 21/10 (LEX nr 619605), zgodnie z którym **„nie każda przecież, nawet nierzetelna realizacja stosunku zobowiązaniowego oznacza automatyczne zrealizowanie znamion oszustwa. Innymi słowy odpowiedzialności za przestępstwo określone w art. 286 § 1 k.k. nie można bowiem redukować do odpowiedzialności za dług, wynikający z niewykonania umowy”** (tak też w wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 18.11.2008 r., II AKa 167/08, opubl. Prok. i Pr. - wkł. (...)).

A zatem, podstawowym kryterium rozgraniczającym oszustwo od niewywiązania się ze zobowiązania o charakterze cywilno – prawnym jest istnienie w chwili zawierania umowy wymaganego przez przepis karny zamiaru

bezpośredniego o szczególnym zabarwieniu. **Ocena postaci zamiaru (lub jego braku) winna być w każdym przypadku przeprowadzona zarówno przy uwzględnieniu elementów podmiotowych, jak i przedmiotowych.** Jak słusznie twierdzi się bowiem w judykaturze, zamiar sprawcy – choć istnieje tylko w jego świadomości (ściślej: w sferze woluntarnej) – jest faktem (psychologicznym), podlega więc identycznemu dowodzeniu jak okoliczności ze sfery przedmiotowej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 07.10.1993 r., II Akc 141/93, opubl. KZS 1993/10/17; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 06.06.1974 r., II KR 339/73, opubl. OSNKW 1974, z .10). Zamiar sprawcy jest wynikiem jego świadomości i będąc określonym ogniwem procesu psychicznego może być ujawniony tylko na podstawie zachowania się sprawcy, chyba, że on sam słowami ujawni swój zamiar. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał w swoim orzecznictwie na potrzebę dokonania rekonstrukcji procesu motywacyjnego zachodzącego w psychice sprawcy na podstawie okoliczności podmiotowych takich jak osobowość sprawcy, jego charakter, usposobienie, poziom umysłowy, reakcja emocjonalna, zachowanie w stosunku do otoczenia, tło i powody zajęcia, zachowanie przed dokonaniem czynu i potem w stosunku do pokrzywdzonego. Konstatując powyższe podzielić należy poglądy zawarte w licznych wyrokach Sądu Najwyższego (z dnia 31.05.1977 r., II K 111/77; z dnia 18.08.1974 r., IV KR (...), opubl. OSNKW 1974/222; z dnia 31.08.1974 r., III KR 199/73, opubl. OSNKW 1974/25; z dnia 07.04.1977 r., III KR 61/77, opubl. OSNPG 1977/7-8/55; z dnia 14.04.1977 r., III KR 62/77, opubl. OSNPG 1977/10/81; z dnia 06.04.1974 r., II KR 339/73, opubl. OSNKW 1974/10/184). Ustalenia w tym przedmiocie nie mogą się opierać na fragmentarycznych faktach wiążących się z czynnościami wykonawczymi, lecz powinny być wnioskiem koniecznym, wynikającym właśnie z analizy całokształtu przedmiotowych i podmiotowych okoliczności zdarzenia (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 31.03.1973 r., III KR 199/73, opubl. OSNKW 1974/2/25; z dnia 09.05.1974 r., III KR 388/73, opubl. OSNKW 1974/7-8/137, z dnia 06.06.1974 r., II KR 339/73, opubl. OSNKW 1974/10/184; z dnia 28.06.1977 r., VI KRN 14/77, opubl. OSNPG 1978/1/1; dnia 14.04.1977 r., III KR 62/77, opubl. OSNPG 1977/10/81; z dnia 26.02.1987 r., I KR 24/87, opubl. OSNPG 1987/118/9).

Nie budzi wątpliwości, że **D. N.** prowadził sprzedaż gier na portalu internetowym i miał w tym względzie pozytywne opinie internautów, a pokrzywdzony Z. K. odpowiedział na jego ofertę sprzedaży. Niewątpliwie również doszło do zamówienia towaru (w dniu 01.10.2014 r.) oraz zapłaty za towar (02.10.2014 r.). Bezsposornie także nie doszło do dostarczenia konsoli do gier przez **D. N.**.

Z zeznań Z. K., którym co do zasady Sąd przyznał walor wiarygodności wynika, że wystawiono do sprzedaży trzy konsole, były ich zdjęcia. Ponadto, na co należy w tym przypadku zwrócić szczególną uwagę, D. N. jako sprzedający posiadał duży staż i miał same pozytywne komentarze. Okoliczność powyższa ma fundamentalne znaczenie przy ocenie zamiaru sprawcy, a w analizowanej sprawie przekonuje w istocie, że nie można oskarżonemu przypisać celowego działania. Sąd pozytywnie ocenił depozycje pokrzywdzonego odnośnie prób wyegzekwowania zamówionego i opłaconego towaru, albowiem z przekonujących relacji Z. K. rysuje się rzeczywisty przebieg wydarzeń będących przedmiotem osądu. Przebieg ten zaś co do zasady znajduje również odzwierciedlenie w przekonywujących wyjaśnieniach oskarżonego D. N., które korelują w tym względzie z w/w depozycjami.

Otóż z relacji pokrzywdzonego, który w miarę spójnie wskazywał, że kontaktował się ze sprzedającym (telefonicznie i e-mailowo) i otrzymywał zapewnienia, że towar otrzyma wynika również, że ostatni kontakt ze sprzedającym uzyskał po Wszystkich Świętych (a zatem po 1 listopada). Odebrał wówczas mężczyzna, z którym wcześniej rozmawiał (jak przyznał poznał go po głosie). Tymczasem z wiarygodnych wyjaśnień oskarżonego w tym zakresie, potwierdzonych dokumentacją medyczną dotyczącą D. N. wynika, że w tym czasie (a w zasadzie od 31 października 2014 roku) przebywał on już w szpitalu psychiatrycznym, gdzie nie miał dostępu do telefonu komórkowego (przebywał w izolatce i nie było z nim nawet kontaktu ze względu na stan jego zdrowia – vide k. 170). Oczywiście jest to wątpliwość, którą w żadnej mierze nie można już w chwili obecnej zweryfikować. Oznacza to, że być może pokrzywdzony nie pamięta dokładnie, kiedy rozmawiał z oskarżonym D. N. w sprawie transakcji kupna – sprzedaży konsoli. Wersja ta jest najbardziej prawdopodobna, a wynika to z relacji oskarżonego (który najpierw nie przyznawał się do zarzutu, a potem oświadczył, że musi się przyznać bo dowody świadczą przeciwko niemu, chociaż tego nie pamięta – vide k. 167 verte), jakkolwiek nie sposób uznać, że dopuścił się on inkryminowanego mu czynu, o czym przekonuje całokształt zebranych dowodów, a co w poniższych wywodach zostanie przez Sąd wykazane.

W tym miejscu, Sąd odniesie się do zeznań świadka A. D. – ojczyma oskarżonego. Sąd przyznał im walor wiarygodności, w zakresie, w którym znajdują potwierdzenie w innych, uznanych za przekonujące dowodach, albowiem nie ma żadnych argumentów, które podważałyby relacje tegoż świadka. A. D. nie miał żadnej wiedzy na temat działalności D. N., gdyż wraz z matką oskarżonego zamieszkiwał w innej miejscowości – w R. – oddalonej od Ł. o kilkaset kilometrów. Jednocześnie z relacji świadka można czerpać wiedzę na temat osoby oskarżonego bezpośrednio po tym jak trafił do szpitala psychiatrycznego z powodu nałogu narkotykowego, a w szczególności na temat jego stanu zdrowia. Znamiennym jest, iż świadek ten na postawione spontanicznie przez Sąd pytanie odnośnie wizyty w mieszkaniu oskarżonego, wskazał, że znajdował się w nim komputer i dwa telefony. Oczywiście potwierdza to fakt, że oskarżony D. N. nie mógł z nich się kontaktować w momencie, kiedy zabrano go pogotowie i został umieszczony w izolowanym pomieszczeniu szpitala psychiatrycznego.

Sąd uznał za wiarygodne również zeznania świadka E. S., aczkolwiek nie wykorzystał jej depozycji przy czynieniu ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie, gdyż w istocie rzeczy, nie miała ona kontaktu z D. N. w okresie objętym zarzutem. Potwierdziła jednak fakt bliższej znajomości z oskarżonym, a także opisała łączące ich relacje zarówno osobiste, jak i zawodowe, a w tym względzie depozycje jej zasługują na przymiot wiarygodności.

W tym miejscu należy odnieść się właśnie do relacji oskarżonego D. N.. Otóż w postępowaniu przygotowawczym oskarżony nie przyznawał się do zarzucanego mu czynu, natomiast w postępowaniu sądowym nie zwerbalizował stanowiska w tym względzie w sposób jednoznaczny. Bowiem oświadczył, że musi się przyznać bo dowody świadczą przeciwko niemu, chociaż tego nie pamięta. Istotne jest zatem nie tylko to co powiedział w tym względzie, ale też w jaki sposób to uczynił. Oskarżony logicznie i w sposób jasny wskazał dlaczego taki jest stan rzeczy. Podniósł wszak, że przez cały 2014 roku ćpał, od początku stycznia 2014 roku do 1 listopada 2014 roku. Brak podstaw do zdeprecjonowania jego twierdzeń w tym względzie, w aspekcie faktu udokumentowanego, że w dniu 31 października 2014 roku o godzinie 19:38 trafił do (...) Psychiatrycznego ZOZ w Ł. na Oddział Psychiatryczny z powodu pogorszenia stanu psychicznego i wystąpienia halucynacji słuchowych, a następnie przebywał w ośrodkach związanych z leczeniem uzależnień. Oskarżony zanegował, aby oferował do sprzedaży konsolę oświadczając, że nie przypomina sobie tego, ale potwierdził jednocześnie, że adres e – mail (...)to jego adres. W tym stanie rzeczy, Sąd uznał za przekonujące wyjaśnienia oskarżonego D. N., w takiej części, w której znajdują one potwierdzenie zarówno w dowodach osobowych, jak i nieosobowych, którym Sąd przyznał walor wiarygodności. Istotne jest to (nawet jeśli przyjąć, że wersja prezentowana przez oskarżonego jest przyjęta przez niego linią obrony), że zarówno na podstawie zeznań pokrzywdzonego, jak i samego oskarżonego, w żadnej mierze nie można postawić tezy, iż D. N. celowo i świadomie wystawił ofertę sprzedaży konsoli do gry, następnie przyjął określoną kwotę pieniędzy, by ostatecznie nie dostarczyć zamówionego towaru.

Za niebudzące wątpliwości i wiarygodne Sąd uznał pozostałe dowody nieosobowe znajdujące się w aktach przedmiotowej sprawy, między innymi te, do których odwołał się czyniąc ustalenia faktyczne. Sąd przyznał im moc dowodową, gdyż nie stwierdził żadnych nieprawidłowości w ich sporządzeniu, a nadto ich treść nie była kwestionowana przez strony w toku postępowania karnego.

Analizując znamiona strony przedmiotowej czynu zabronionego określonego w art. 286 § 1 k.k. należy wyjść od tego, że zachowanie karalne opisane w znamionach przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. skierowane na osobę, którą sprawca zamierza doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, może przybierać trojaką postać wprowadzenia w błąd tej osoby, wyzyskania błędu tej osoby, wyzyskania niezdolności tej osoby do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Zauważyć należy, iż przestępstwo oszustwa popełnione zostaje w chwili dokonania niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez pokrzywdzonego, przy czym rozporządzenie to, musi być podjęte w następstwie wprowadzenia w błąd przez sprawcę i musi mieć na celu osiągnięcie przez niego korzyści majątkowej. Jak wynika z powyższego, wprowadzenie w błąd poprzedzać musi rozporządzenie mieniem dokonane przez pokrzywdzonego. Ostatecznie zaś, droga pochodzenia przestępstwa oszustwa, kończy się z chwilą dokonania przez pokrzywdzonego rozporządzenia mieniem ([w:] A. Zoll (red.), A. Barczak-Oplustil, G. Bogdan, Z. Cwiakalski, M. Dąbrowska-Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Rodzynkiewicz, M. Szewczyk, W. Wróbel, Kodeks karny. Część

szczególne. Tom III, Zakamycze 2006, wyd. II; por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30.08.2000 r., V KKN 267/00, OSP 2001, z. 3, poz. 51).

Niewątpliwie przestępstwo oszustwa godzi w istotne dla społeczeństwa dobro prawne, jakim jest mienie, pod którego pojęciem mieści się własność i inne prawa majątkowe. W niniejszej sprawie dobrem prawnym będącym przedmiotem zamachu była własność. Oskarżony dokonując oszustwa działał w zamiarze bezpośrednim, albowiem jego zachowanie było ukierunkowane na określony cel, którym było przywłaszczenie energii elektrycznej. Bowiem licznik nie pokazywał właściwego zużycia energii.

W tym miejscu zaś wskazać należy, iż wprowadzenie w błąd to zaś sytuacja, w której sprawca wywołuje w świadomości pokrzywdzonego lub innej osoby, której mienie stanowi przedmiot rozporządzenia dokonywanego przez wprowadzonego w błąd, fałszywe wyobrażenie (rozbieżność między rzeczywistością a jej odzwierciedleniem w świadomości dokonującego rozporządzenia mieniem), zaś przy wyzyskaniu błędu wykorzystuje już istniejącą rozbieżność między stanem świadomości dokonującego rozporządzenia mieniem a rzeczywistością, której sprawca nie koryguje, lecz używa dla uzyskania przez siebie lub kogo innego osiągnięcia korzyści majątkowej, wynikającej z niekorzystnego dla pokrzywdzonego rozporządzenia mieniem (por. wyrok Sądu Najwyższego z 02.12.2002 r., IV KKN 135/00, LEX nr 74478). Konstrukcja oszustwa poprzez wykorzystanie znamienia "doprowadza" jako charakteryzującego właściwą czynność sprawczą, która realizowana być może przez wprowadzenie w błąd, wyzyskanie błędu lub wyzyskanie niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania, zakłada istnienie związku przyczynowego między zachowaniem sprawcy a zachowaniem pokrzywdzonego i rezultatem w postaci niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez tego ostatniego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 31.08.2000 r., II Aka 191/00, opubl. Prok. i Pr. 2001, nr 3, poz. 19; wyrok Sądu Najwyższego z 15.11.2002 r., IV KKN 618/99, LEX nr 75460).

Podstawą odpowiedzialności karnej jest złożone zachowanie sprawcy i pokrzywdzonego, wzajemna aktywność sprawcy i pokrzywdzonego. Wprowadzanie w błąd to zachowanie odnoszące się do aktualnie istniejącej rzeczywistości, nie zaś do przyszłych, jedynie potencjalnych stanów rzeczy. Przyjmuje się bowiem, że zdarzenia przyszłe, jako przedmiotowo niepewne, nie mogą stanowić podstawy błędu (zob. L. Peiper, Komentarz do kodeksu karnego, prawa o wykroczeniach i przepisów wprowadzających, s. 742 i n.). Nieprawidłowe odzwierciedlenie rzeczywistości w świadomości rozporządzającego mieniem stanowić ma więc rezultat podejmowanych przez sprawcę działań (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27.10.1986 r., II KR 134/86, opubl. OSNPG 1987, nr 7, poz. 80). Wprowadzenie w błąd może zostać osiągnięte przez przemilczenie, zaniechanie poinformowania o faktycznym, prawdziwym stanie rzeczy, na przykład zatajenie przed kupującym takich istniejących wad towaru, które w sposób istotny wpływają na obniżenie jego wartości (por. J. Bafia (w:) J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, Kodeks karny ..., s. 538).

Dla uznania, iż mamy do czynienia z wprowadzeniem w błąd, wystarczające jest każde, jakiegokolwiek działanie, które może doprowadzić do powstania błędnego wyobrażenia o rzeczywistości u osoby rozporządzającej mieniem (por. wyrok Sądu Najwyższego z 26.06.2003 r., V KK 324/02, LEX nr 80291). Wprowadzenie w błąd może przybierać postać przemilczenia, a więc nieprzekazania przez sprawcę informacji dotyczących prawdziwego stanu rzeczy. Przemilczenie stanowi więc formę ukrycia przed osobą rozporządzającą mieniem pewnych faktów, zjawisk, okoliczności itp., których nieświadomość powoduje powstanie błędnego wyobrażenia o rzeczywistości ([w:] A. Zoll (red.), A. Barczak-Oplustil, G. Bogdan, Z. Cwiakalski, M. Dąbrowska-Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Rodzyńkiewicz, M. Szewczyk, W. Wróbel, Kodeks karny. Część szczególna. Tom III, Zakamycze 2006, wyd. II).

Ponadto znamieniem strony podmiotowej przestępstwa spenalizowanego w art. 286 § 1 k.k. jest umyślność. Treścią umyślności natomiast jest zamiar popełnienia czynu zabronionego, tj. zrealizowania rzeczywistości objętej znamionami jego strony przedmiotowej. Charakterystyczny dla strony podmiotowej tego przestępstwa zamiar bezpośredni powinien obejmować zarówno cel działania sprawcy, jak i sam sposób działania zmierzającego do zrealizowania tego celu. Zamiar sprawcy w płaszczyźnie intelektualnej musi więc obejmować dwa elementy. Z jednej strony, sposób zachowania sprawcy, tzw. środek intelektualny, jakim jest w przypadku oszustwa wprowadzenie w błąd, wyzyskanie błędu lub niezdolności osoby rozporządzającej mieniem do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Z drugiej strony, sprawca musi mieć świadomość, że co najmniej może uzyskać korzyść majątkową z



planowanego zachowania w wyniku zastosowanego sposobu działania oraz świadomość więzi przyczynowej łączącej podejmowane przez niego działania z niekorzystnym rozporządzeniem mieniem (w: A. Zoll (red.), A. Barczak-Oplustil, G. Bogdan, Z. Ćwiakalski, M. Dąbrowska-Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Rodzynkiewicz, M. Szewczyk, W. Wróbel, Kodeks karny. Część szczególna. Tom III, Zakamycze 2006, wyd. II). W płaszczyźnie woluntatywnej zamiar oszustwa przyjmować musi postać chęci skierowanej na zachowanie prowadzące do wywołania błędu, wyzyskania błędu lub wyzyskania niezdolności osoby rozporządzającej mieniem do należytego pojmowania przedsiębranego działania, chęci doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez osobę, w stosunku do której sprawca podejmuje działania wprowadzające w błąd, zaniechania poinformowania o pozostawaniu przez tę osobę w błędnym przekonaniu lub zachowania polegającego na wyzyskaniu jej niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania oraz chęci osiągnięcia przy pomocy obu opisanych wyżej zachowań korzyści majątkowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z 14.01.2004 r., IV KK 192/03, LEX nr 84458). Elementy przedmiotowe oszustwa muszą mieścić się w świadomości sprawcy i muszą być objęte jego wolą. Sprawca nie tylko musi chcieć uzyskać korzyść majątkową, lecz musi także chcieć w tym celu użyć określonego sposobu działania lub zaniechania. Nie można uznać za wypełnienie znamion strony podmiotowej oszustwa sytuacji, w której chociażby jeden z wymienionych wyżej elementów nie jest objęty świadomością sprawcy. Brak jest również realizacji znamion strony podmiotowej w przypadku, gdy sprawca chociażby jednego z wymienionych elementów nie obejmuje chęcią, lecz tylko nań się godzi. Oszustwo z punktu widzenia znamion strony podmiotowej może być bowiem popełnione wyłącznie z zamiarem bezpośrednim, szczególnie zabarwionym (kierunkowym - dolus coloratus), obejmującym zarówno cel, jak i sposób działania sprawcy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 22.11.1973 r., III KR 278/73, opubl. OSNPG 1974, nr 7, poz. 81).

O zamiarze sprawcy przesądza całokształt tak podmiotowych, jak i przedmiotowych okoliczności sprawy. Dopiero bowiem na podstawie wszystkich okoliczności dotyczących danego wypadku i osoby sprawcy możliwe jest odtworzenie rzeczywistych przeżyć sprawcy i ustalenie, do czego zmierzał, czego chciał, względnie – postępując w określony sposób – co przewidywał i na co się godził. Możliwe jest ustalenie zamiaru sprawcy na podstawie samych tylko przedmiotowych okoliczności związanych z konkretnym zdarzeniem, w oparciu o sam sposób działania, pod warunkiem jednakże, iż działanie to jest tego rodzaju, że podjęcie go przez sprawcę wskazuje jednoznacznie, bez żadnych w tym zakresie wątpliwości, na cel, do jakiego on zmierza. Jednoznaczność ta nie może oznaczać niczego innego, jak nieodzowność określonego skutku, gdyż wtedy tylko możliwe jest prawidłowe ustalenie, iż sprawca chciał określonego skutku swego działania (por. wyrok Sądu Najwyższego z 12.05.1976 r., V KR 20/76, opubl. Gazeta Prawnicza 1976, nr 22, s. 6).

Tak, więc, aby można było przyjąć popełnienie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., Sąd powinien, dokonując analizy strony podmiotowej, ustalić na podstawie przeprowadzonych dowodów, że sprawca obejmował swoim bezpośrednim i kierunkowym zamiarem nie tylko wprowadzenie w błąd (wyzyskanie błędu itp.) i działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, ale także, iż w momencie działania mającego na celu uzyskanie świadczenia obejmował swym bezpośrednim i kierunkowym zamiarem, że osoba rozporządzająca mieniem czyni to z niekorzyścią dla siebie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 2003 r., II KK 9/03, LEX nr 83773).

W aspekcie powyższego w wypadku, gdy o niekorzystnym rozporządzeniu mieniem, a w konsekwencji o korzyści majątkowej po stronie sprawcy (lub innej osoby) przesądza **fakt niedostarczenia zamówionego i opłaconego towaru** – a tak było w przedmiotowej sprawie – dla spełnienia znamion strony podmiotowej niezbędne jest ustalenie, że sprawca już w chwili składania zamówienia przez pokrzywdzonego na dostawę towaru lub najpóźniej w chwili zapłaty za towar miał zamiar niewywiązania się z umowy i niedostarczenia konsoli, bądź dostarczenia jej z opóźnieniem, doprowadzając w ten sposób pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Innymi słowy, podstawowym kryterium rozgraniczenia oszustwa od niewywiązania się ze zobowiązania o charakterze cywilnoprawnym jest wykazanie, że w chwili zawierania umowy sprawca działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, to jest dążył do uzyskania świadczenia poprzez wprowadzenie w błąd lub wyzyskanie błędu drugiej strony umowy co do okoliczności mających znaczenie dla zawarcia umowy, że gdyby znała ona rzeczywisty stan, nie zawarłaby umowy lub nie zawarłaby jej na tych warunkach, w jakich została zawarta (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22.11.2007 r., II KK 147/07, LEX nr 351221; wyrok Sądu Apelacyjnego

we Wrocławiu z dnia 20.04.2016 r., II AKa 78/16, LEX nr 2047164). ***Późniejsze niewywiązanie się ze zobowiązania cywilnoprawnego, nawet świadome i celowe, o ile nie należy do zespołu okoliczności poszlakowych wskazujących na pierwotny zamiar oszukańczy sprawcy, nie może dawać podstawy do przypisania odpowiedzialności karnej za oszustwo*** (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 05.11.2015 r., II AKa 192/15, LEX nr 1927565, KZS 2016/4/40).

Reasumując, w aspekcie powyższego, nie ulega wątpliwości, że analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, iż brak jest jakichkolwiek obiektywnych i jednoznacznych dowodów na to, że oskarżony D. N. podjął działania wypełniające znamiona czynu zabronionego stypizowanego w art. 286 § 1 k.k., ukierunkowane na osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem pokrzywdzonego Z. K. Na gruncie przedmiotowej sprawy oczywistym dla Sądu jest (ale już chyba nie dla oskarżyciela publicznego, który w tym względzie nie zebrał żadnych dowodów), iż należałoby wykazać, że **D. N.** w chwili oferowania towaru do sprzedaży, bądź też w chwili składania zamówienia przez pokrzywdzonego, bądź też w chwili przyjmowania zapłaty za towar działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, to jest dążył do nie przekazania towaru pomimo zapłacenia za niego. Co więcej, czego nie dostrzegł oskarżyciel publiczny, w opisie czynu zarzucanego oskarżonemu nie zostało zawarte jedno ze znamion przestępstwa stypizowanego w art. 286 § 1 k.k., a mianowicie nie wskazano, czy oskarżony doprowadzając pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem miał działać za pomocą wprowadzenia w błąd, albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Oskarżyciel publiczny tego nie wskazał, w sposób zamierzony lub niezamierzony. Jednocześnie Sąd nie znalazł podstaw do przyjęcia któregośkolwiek z opisanych powyżej działań.

W aspekcie powyższego, z całą stanowczością podkreślić też należy, iż brak jest jakiegokolwiek dowodu na to, że oskarżony w ramach prowadzonej działalności internetowej osobiście nawiązał kontakt z pokrzywdzonym i mając świadomość nie posiadania towaru oferował go do sprzedaży, bądź oferował do sprzedaży towar, którego nie miał zamiaru dostarczyć. Ponadto, istotną okolicznością w tym konkretnym przypadku i w kontekście oceny zamiaru sprawcy, jest to, że odkodowując poszczególne etapy zdarzenia, w ocenie Sądu, nie ma żadnego dowodu na kierunkowe działanie oskarżonego D. N. obliczone na oszukanie poszkodowanego w celu uzyskania korzyści majątkowej.

O niekorzystnym rozporządzeniu mieniem, a w konsekwencji o korzyści majątkowej po stronie sprawcy, przesądza fakt ostatecznego zaniechania dostarczenia towaru, jednakże dla spełnienia znamion strony podmiotowej niezbędne byłoby wykazanie, o czym była już mowa powyżej, że **D. N.** już co najmniej w chwili umieszczania oferty sprzedaży konsoli miał zamiar jej nie dostarczyć, bądź dostarczyć z opóźnieniem, doprowadzając w ten sposób pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

W związku z powyższym Sąd uznał, że zachowanie inkryminowane oskarżonemu **D. N.** nie zostało mu udowodnione. Tymczasem, podstawą wyroku skazującego mogą być wyłącznie fakty, które zostały udowodnione. Udowodnienie zaś oznacza taki stan, w którym fakt przeciwny dowodzonemu jest realnie niemożliwy lub wysoce nieprawdopodobny. Dopóki przeciwieństwo tego faktu nie może zostać wykluczone, dopóty nie można przyjąć, że został on udowodniony. Udowodnienie przy tym następuje wówczas, gdy przeprowadzone dowody są obiektywnie przekonujące i wywołują subiektywnie przekonanie Sądu o zaistnieniu danego faktu, czyli o prawdziwości ustaleń. Wydanie wyroku skazującego w oparciu o posiadany materiał dowodowy stanowiłoby oczywistą obrazę zasady domniemania niewinności i zasady obiektywizmu.

Zważywszy na powyższe, jak to zostało wykazane w toku postępowania sądowego, brak jest nie budzących wątpliwości dowodów, które pozwalałyby przyjąć, iż oskarżony **D. N.** celowo i świadomie doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem pokrzywdzonego Z. K..

W sytuacji bowiem, gdy w trakcie postępowania karnego nie został przedstawiony żaden dowód (nie uczynił tego oskarżyciel publiczny), ani też pomimo inicjatywy Sądu nie odnaleziono takowego, iżby oskarżony w chwili oferowania do sprzedaży towaru w postaci konsoli do gry w dniu 1 października 2014 roku, ale też w chwili dokonania zapłaty za w/w towar miał świadomość i było jego celem nie wywiązania się z jego wysłania i dostarczenia pokrzywdzonemu, brak

jest jednoznacznych dowodów osobowych bądź nieosobowych na okoliczność tego, że oskarżony **D. N.** z premedytacją podjął działania ukierunkowane na sprzedaży towaru z zamiarem jego niedostarczenia.

Tymczasem **domniemanie**, iż oskarżony akceptował fakt dokonania przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., poprzez oferowanie do sprzedaży towaru z zamysłem jego niedostarczenia, ani jego zamiar ewentualny – godzenie się na oszustwo, **nie może być podstawą uznania jego winy** (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 24.11.2009 r., II AKa 188/09, opubl. LEX nr 560532).

Bez wątpienia na organach procesowych, a więc również na Sądzie Rejonowym rozstrzygającym przedmiotową sprawę spoczywał obowiązek przestrzegania zasady domniemania niewinności wyrażonej w art. 5 § 1 k.p.k. oraz zasady in dubio pro reo (art. 5 § 2 k.p.k.). Konsekwencją zaś baczenia na powołane normy, było stwierdzenie niemożności przypisania oskarżonemu **D. N.** sprawstwa inkryminowanego mu czynu.

Rozstrzygając przedmiotową sprawę Sąd miał na względzie również, że zawsze wszelkie wątpliwości w zakresie ustaleń faktycznych powinny być wyjaśnione i usunięte przez wszechstronną inicjatywę dowodową organu procesowego i gruntowną analizę całego dostępnego materiału dowodowego. Dopiero wtedy, gdy po wykorzystaniu wszelkich istniejących możliwości wątpliwości te nie zostaną usunięte, należy je wytłumaczyć w sposób korzystny dla oskarżonego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25.06.1991 r., WR 107/91, opubl. OSNKW 1992, nr 1, poz. 14).

Zatem bezsprzecznie, wina oskarżonego **D. N.** powinna bezspornie zostać ustalona na podstawie nie budzących wątpliwości ustaleń faktycznych co do okoliczności dokonania przestępstwa.

W aspekcie powyższego, z całą stanowczością stwierdzić należy, iż na gruncie przedmiotowej sprawy, konsekwencją wynikającą z zasady domniemania niewinności jest konieczność wydania wyroku uniewinniającego nie tylko z powodu całkowitego obalenia oskarżenia (gdy oskarżony jest niewinny), ale również i wtedy, gdy oskarżenie nie zostało dostatecznie udowodnione ze względu na występujące wątpliwości. Oznacza to, że udowodnienie winy oskarżonego musi być całkowite, pewne i wolne od wątpliwości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24.02.1999 r., V KKN 362/097, opubl. Prok. i Pr. 1999, nr 7-8, poz 11).

Mając powyższe ustalenia i rozważania na uwadze, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku i oskarżonego **D. N.** uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Natomiast z racji tego, że oskarżony **D. N.** korzystał z pomocy prawnej udzielonej z urzędu Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Radcy Prawnego P. L. kwotę 619,92 złotych tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu sądowym przez obrońcę, przy czym wysokość wynagrodzenia ustalił na podstawie § 2 ust. 1, 2 i 3, § 14 ust. 2 pkt 3, § 16, § 19 i §20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163 poz. 1348 z późn. zm.).

W oparciu o treść art. 632 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k., zgodnie z którym w razie uniewinnienia oskarżonego lub umorzenia postępowania koszty procesu, w sprawach z oskarżenia publicznego ponosi Skarb Państwa, wydatkami poniesionymi w toku postępowania obciążono Skarb Państwa.